

Drugi etap procedury KE ws. puszczy Białowieskiej

28 kwietnia 2017

Komisja Europejska poinformowała w czwartek o przejściu do drugiego etapu prowadzonej od ubiegłego roku procedury przeciwko Polsce w związku z decyzją o zwiększonej wycince w Puszczy Białowieskiej. Resort środowiska zapewnia, że działa zgodnie z prawem polskim i unijnym.



„Wycinka trwa; uważamy, że odpowiedź (od polskich władz – PAP) jest niesatysfakcjonująca na ten moment. Wciąż jesteśmy zaniepokojeni wycinką w tym ważnym obszarze Natura 2000, dlatego zdecydowaliśmy się przejść do kolejnego etapu” – powiedział rzecznik KE Enrico Brivio na czwartkowej konferencji prasowej w Brukseli.

Rzecznik prasowy Ministerstwa Środowiska Paweł Mucha w przesłanym PAP oświadczeniu zapewnił natomiast, że działania prowadzone w Puszczy wynikają z prawa europejskiego i krajowego, w tym m.in. z przepisów dyrektyw siedliskowej i ptasiej.

Komisja skierowała do naszych władz wezwanie do usunięcia uchybienia, domagając się przestrzegania unijnych przepisów z

dyrektywy ptasiej i siedliskowej. Warszawa dostała krótszy niż zazwyczaj czas na odpowiedź. Wynosi on miesiąc, a nie jak zwykle dwa. Brivio tłumaczył, że wynika to tego, że sytuacja jest pilna.

„Komisja Europejska wzywa Polskę do wstrzymania zaplanowanego na szeroką skalę wyrębu w Puszczy Białowieskiej – ostatnim w Europie kompleksie pierwotnej puszczy i obszarze ochrony przyrody objętym siecią Natura 2000” – podkreślono w komunikacie.

Postępowanie przeciw naszemu krajowi zostało wszczęte w czerwcu ubiegłego roku. Od tego czasu trwała wymiana korespondencji między resortem a Komisją Europejską w tej sprawie.

Początek sprawy to decyzja ministra środowiska z marca ubiegłego roku, która umożliwia trzykrotne zwiększenie pozyskiwania drewna oraz wprowadzenie gospodarowania w lasach na obszarach, które były dotychczas wyłączone spod interwencji. Większe cięcia tłumaczone są przez polskie władze koniecznością zwalczania plagi kornika drukarza.

Według Komisji Europejskiej z dostępnych dowodów wynika, że działania te nie są zgodne z celami ochrony tego obszaru i wykraczają poza to, co jest niezbędne do bezpiecznego użytkowania puszczy.

„Pozyskiwanie drewna prawdopodobnie niekorzystnie wpłynie na zachowanie siedlisk i gatunków obszarów Natura 2000, a także spowoduje nieodwracalne straty w zakresie różnorodności biologicznej” – oceniła KE.

Komisja zarzuca Polsce naruszenie niektórych przepisów dyrektywy siedliskowej (ws. ochrony siedlisk przyrodniczych i dzikiej flory i fauny) oraz dyrektywy ptasiej (ws. ochrony dzikiego ptactwa); obie dyrektywy są podstawą europejskiego programu Natura 2000.

„Ponieważ wyręb w puszczy jest już obecnie prowadzony i obejmuje usuwanie stuletnich i starszych drzew oraz działania w siedliskach, które powinny być ściśle chronione zgodnie z planem zadań ochronnych dla obszaru Natura 2000, Komisja przekazuje obecnie ostateczne ostrzeżenie” – podkreślono w komunikacie.

Jeżeli Polska nie podejmie odpowiednich działań w ciągu miesiąca, sprawa może zostać skierowana do Trybunału Sprawiedliwości UE.

Z kolei rzecznik resortu środowiska podkreślił w oświadczeniu, że działania, jakie podejmowane są w Puszczy, „nastawione są tylko i wyłącznie na przywrócenie jej do stanu z czasu, kiedy zachwycała swoim pięknem i majestatem”.

„Celem MŚ jest zachowanie Puszczy Białowieskiej jako lasu wielowiekowego, wielopiętrowego i wielogatunkowego. Działania podejmowane przez Ministerstwo Środowiska nastawione są na powstrzymanie utraty gatunków i siedlisk przyrodniczych chronionych na tym obszarze na mocy dyrektyw siedliskowej i ptasiej” – dodał.

Rzecznik przypomniał, że niedawno pierwszy raz w historii Puszczy została przeprowadzona inwentaryzacja stanu jej środowiska przyrodniczego.

„W poprzedni piątek, 21 kwietnia, w Puszczy Białowieskiej prowadzona była akcja odnowienia Puszczy. Młode pokolenie drzew liściastych zostało posadzone w miejsce drzewostanu świerkowego, który na skutek gradacji kornika obumarł i został usunięty. Niestety, nad czym ubolewam, akcja ta została skrytykowana przez niektóre środowiska, które w dyskusji nt. Puszczy biorą czynny udział” – dodał Mucha.

Organizacje ekologiczne komentując decyzję KE zwróciły uwagę, że oznacza to, iż argumenty ministerstwa są niezasadne, a zwiększona wycinka łamie unijne prawo.

„Jest to absolutnie ostateczne ostrzeżenie dla ministra Szyszko – ma miesiąc na cofnięcie decyzji. Komisja już nie będzie więcej czekać” – wskazała Agata Szafraniuk z ClientEarth Prawnicy dla Ziemi.

Dariusz Gatkowski z WWF Polska zaznaczył, że „krótkie terminy wskazują, że naruszenie prawa jest w tym przypadku oczywiste, a szkoda, jaka może być wyrządzona – prawdopodobna i poważna”.

„Całą odpowiedzialność za ten kryzys ponosi minister (Jan-PAP) Szyszko, który nie widzi różnicy między skarbem przyrodniczym, jakim jest Puszcza Białowieska, a plantacją drzew. Nieracjonalne, sprzeczne z wiedzą przyrodniczą decyzje Szyszki postawiły nasz kraj w bardzo trudnej sytuacji. Mam nadzieję, że przełożeni Jana Szyszki – premier (Beata-PAP) Szydło i prezes (Jarosław-PAP) Kaczyński, powstrzymają ministra i oszczędzą sobie kompromitacji” – mówił szef Greenpeace Polska Robert Cyglicki.

Spór wokół puszczy przybrał na sile, kiedy pod koniec marca 2016 r. minister środowiska zatwierdził aneks do Planu Urządzenia Lasu (PUL) dla Nadleśnictwa Białowieża. Przewiduje on większe cięcia, tłumaczone przez leśników koniecznością walki z masowym występowaniem kornika atakującego świerki. Aneks zakłada zwiększenie pozyskania drewna do 188 tys. metrów sześciennych w ciągu 10 lat (lata 2012-2021). Stary plan zakładał pozyskanie ponad 63,4 tys. metrów sześciennych drewna w ciągu 10 lat.

Decyzja ta wywołała sprzeciw części organizacji naukowych i ekologicznych, które przekonują, że zwiększenie wycinki jest niepotrzebne, a tzw. gradacja kornika jest procesem naturalnym. Ekolodzy postulują też, by cała puszcza została objęta statusem parku narodowego.

Autorstwo: Krzysztof Strzępka

Zdjęcie: [Robert_z_Ziemi](#) (CC0)

Źródło: [NaukawPolsce.PAP.pl](#)